

BOŻENA GULBICKA,
MARIOLA KWASEK
Instytut Ekonomiki Rolnictwa
i Gospodarki Żywnościowej – PIB
Warszawa

WPLYW DOCHODÓW NA SPOŻYCIE ŻYWNOŚCI – PRZESŁANKI DLA POLITYKI ŻYWNOŚCIOWEJ

Wprowadzenie

W procesie formułowania zadań polityki żywnościowej, wynikających z przyjętego celu, jakim jest jak najlepsze zaspokojenie potrzeb żywnościowych społeczeństwa w danych warunkach społeczno-ekonomicznych, konieczne jest rozpoznanie stopnia ich zaspokojenia. Rynek żywnościowy w Polsce, o wysoko nasyconej podaży, pozwala na pełne zaspokojenie potrzeb żywnościowych wszystkich mieszkańców Polski (dostępność fizyczna). Popyt jednak tworzą ci, którzy mają odpowiednie środki finansowe, a spożycie kształtuje także żywność pochodząca z własnego gospodarstwa. Siła nabywcza wielu gospodarstw domowych nie pozwala na zaspokojenie potrzeb, także żywnościowych, z bieżących dochodów.

W okresie transformacji systemowej rozpoczętej w Polsce pod koniec lat 80. pojawiły się nie tylko możliwości lepszego zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych ludności, ale także zagrożenia dla bytu wielu rodzin. Oprócz korzystnych dla poziomu życia zjawisk związanych z powstawaniem wolnego rynku i dobrym zaopatrzeniem w towary żywnościowe i nieżywnościowe, wystąpiły też zjawiska negatywne. Są to przede wszystkim: zmniejszenie zatrudnienia, rozszerzające się bezrobocie, ograniczenie funkcji opiekuńczych państwa, pogłębienie zróżnicowania społeczeństwa ze względu na osiągnięte dochody i poziom konsumpcji oraz zubożenie niektórych warstw społeczeństwa. Zagrożenia te utrzymały się także po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej.

W warunkach społeczno-gospodarczych naszego kraju dochody i ceny należą do najistotniejszych czynników kształtujących spożycie żywności. Oba te czynniki warunkują dostępność ekonomiczną żywności. Od kilkunastu lat z powodu małej siły nabywczej wiele gospodarstw domowych ogranicza wydatki na żywność. Wobec rosnących cen energii, czynszów mieszkaniowych, medykamentów, kosztów edukacji dzieci, gospodarstwa domowe często przeznaczają na żywność tzw. resztową część budżetu domowego, pozostałą po uregulowaniu tych zobowiązań. Niektóre gospodarstwa domowe ograniczają wydatki na odzież, kulturę i wypoczynek, ażeby zaspokoić potrzeby żywnościowe. Część rodzin zmniejsza wydatki

na żywność, a zaoszczędzone środki pieniężne przeznaczają na inne cele, w tym na zakup dóbr trwałego użytku, których oferta rynkowa jest coraz bogatsza.

W ostatnich kilkunastu latach rozszerzyła się sfera ubóstwa w Polsce. Ubóstwo generuje niedożywienie. Istota problemu wyżywienia w Polsce tkwi w dużej liczbie ludzi niedożywionych, mimo nadwyżek żywności i niewykorzystanych mocy produkcyjnych w rolnictwie i przemyśle spożywczym. Nie ma jednak takiego kraju na świecie, nawet najzamożniejszego i najbardziej rozwiniętego gospodarczo, który byłby wolny od tych problemów. Podejmowanie ustawicznych działań przeciw niedożywieniu łagodzi jego dotkliwość dla uboższej części społeczeństwa. W krajach rozwijających się często występuje deficyt żywności i skala niedożywienia jest ogromna, nawet ponad 60% ludności. Możliwości więc ograniczenia i likwidacji głodu własnymi siłami, bez pomocy krajów z nadwyżkami żywności, są niewielkie.

W Polsce nie ma głodu w dosłownym tego słowa znaczeniu, natomiast występują niedobory energii, białka, witamin i składników mineralnych w codziennym wyżywieniu wielu rodzin, gdyż spożycie podstawowych produktów żywnościowych jest niewystarczające, głównie z powodu niskich dochodów.

Zasadniczym celem niniejszego artykułu jest określenie powiązań spożycia żywności z dochodami gospodarstw domowych. Szczególna uwaga zwrócona jest na osoby uzyskujące niskie dochody oraz problem niedożywienia. Stopień zaspokojenia potrzeb żywnościowych określono za pomocą współczynników dochodowej elastyczności popytu (spożycia). W analizie wykorzystano przede wszystkim wyniki badań budżetów gospodarstw domowych. Prowadzone są one przez Główny Urząd Statystyczny metodą reprezentatywną, co pozwala na uogólnienie wyników na wszystkie gospodarstwa domowe w kraju.

Zróżnicowanie poziomu dochodów i wydatków ludności

Charakterystyczną cechą rozwoju krajów w warunkach globalizacji jest coraz większe rozwarstwienie ludności pod względem dochodowym, a co za tym idzie – poziomu i struktury konsumpcji. Tak też się dzieje w Polsce.

UNDP (Program Narodów Zjednoczonych do Spraw Rozwoju) w rocznym raporcie o rozwoju społecznym prezentuje m.in. zróżnicowanie dochodów w analizowanych krajach. W tabeli 1 przedstawiono nierówności w podziale dochodów w krajach Unii Europejskiej oraz w kilku krajach o najwyższym poziomie rozwoju społecznego.

W porównaniu z Polską wyższy był udział osób najbiedniejszych w ogólnej puli dochodów w Japonii, Republice Czeskiej, Finlandii, na Węgrzech, w Norwegii, Słowenii, Szwecji, Niemczech i na Litwie. Osoby najbogatsze miały wyższy udział niż w Polsce w ogólnej puli dochodów w takich krajach, jak: USA, Portugalia, Estonia, Grecja, Wielka Brytania, Irlandia i Włochy.

Tabela 1

Nierówności w podziale dochodów w krajach Unii Europejskiej i w wybranych najbogatszych krajach świata

Kraje	Udział w dochodach				Miary nierówności		
	10% osób najbied- niejszych	20% osób najbied- niejszych	10% osób najbogac- szych	20% osób najbogac- szych	Udział	Udział	Indeks Gini
					w docho- dach 10% najbogac- szych do 10% najbied- niejszych	w docho- dach 20% najbogac- szych do 20% najbied- niejszych	
Kraje Unii Europejskiej^a							
Austria	3,1	8,1	23,5	38,5	7,6	4,7	30,0
Belgia	2,9	8,3	22,6	37,3	7,8	4,5	25,0
Dania	2,6	8,3	21,3	35,8	8,1	4,3	24,7
Estonia	1,9	6,1	28,5	44,0	14,9	7,2	37,2
Finlandia	4,0	9,6	22,6	36,7	5,6	3,8	26,9
Francja	2,8	7,2	25,1	40,2	9,1	5,6	32,7
Grecja	2,9	7,1	28,5	43,6	10,0	6,2	35,4
Hiszpania	2,8	7,5	25,2	40,3	9,0	5,4	32,5
Holandia	2,5	7,6	22,9	38,7	9,2	5,1	30,9
Irlandia	2,8	7,1	27,6	43,3	9,7	6,1	35,9
Litwa	3,2	7,9	24,9	40,0	7,9	5,1	31,9
Łotwa	2,8	7,3	26,1	41,1	9,2	5,6	33,6
Niemcy	3,2	8,5	22,1	36,9	6,9	4,3	28,3
Polska	3,1	7,6	26,7	41,9	8,6	5,5	34,1
Portugalia	2,0	5,8	29,8	45,9	15,0	8,0	38,5
Republika Czeska	4,3	10,3	22,4	35,9	5,2	3,5	25,4
Słowacja	3,1	8,8	20,9	34,8	6,7	4,0	25,8
Słowenia	3,6	9,1	21,4	35,7	5,9	3,9	28,4
Szwecja	3,6	9,1	22,2	36,6	6,2	4,0	25,0
Węgry	4,0	9,5	22,2	36,5	5,5	3,8	26,9
Wielka Brytania	2,1	6,1	28,5	44,0	13,8	7,2	36,0
Włochy	2,3	6,5	26,8	42,0	11,6	6,5	36,0
Wybrane najbogatsze kraje świata							
Australia	2,0	5,9	25,4	41,3	12,5	7,0	35,2
Japonia	4,8	10,6	21,7	35,7	4,5	3,4	24,9
Kanada	2,5	7,0	25,0	40,4	10,1	5,8	33,1
Norwegia	3,9	9,6	23,4	37,2	6,1	3,9	25,8
USA	1,9	5,4	29,9	45,8	15,9	8,4	40,8
Szwajcaria	2,6	6,9	25,2	40,3	9,9	5,8	33,1

^a Brak danych dla Cypru, Luksemburga i Malty.

Oprócz udziału osób najbogatszych i najbiedniejszych w ogólnej puli dochodów każdego kraju, jako miarę nierówności w podziale dochodów stosuje się relacje udziału w dochodach osób najbogatszych do udziału osób najbiedniejszych. Im te relacje są wyższe, tym większe są nierówności w podziale dochodów. Największe nierówności dotyczą USA, Portugalii, Estonii, Wielkiej Brytanii, Australii, Włoch, Kanady, Grecji, Szwajcarii, Irlandii, Holandii, Łotwy, Francji i Hiszpanii. Są one większe niż w Polsce.

Miarą nierówności rozkładu dochodów ludności jest współczynnik Gini, który określa stopień odchylenia od rozkładu równomiernego. Dane w tabeli 1 wskazują, że w porównaniu z Polską (współczynnik Gini – 34,1) silniejsza jest polaryzacja dochodów w takich krajach Unii Europejskiej, jak Portugalia, Estonia, Wielka Brytania, Włochy, Irlandia i Grecja, oraz słabsza w pozostałych krajach należących do Unii Europejskiej. Współczynnik Gini był najniższy w Danii (24,7), a najwyższy w Portugalii (38,5).

Spośród najbogatszych krajów świata poza Unią Europejską silniejsza niż w Polsce polaryzacja dochodów występuje w USA i Australii, a słabsza w Japonii, Norwegii, Kanadzie i Szwajcarii.

W Polsce, jeżeli uporządkuje się osoby w gospodarstwach domowych według rosnącego dochodu rozporządzalnego na osobę, to okazuje się, że w 2004 roku na 20% osób o najniższych dochodach (I kwintyl) przypadało 6,1% ogółu dochodów gospodarstw domowych, zaś na 20% osób o najwyższych dochodach (V kwintyl) – 42,7%.

Podział dochodu rozporządzalnego według grup kwintylowych w latach 1997 i 2004 przedstawia się w następująco:

Grupy kwintylowe	W odsetkach ogólnej puli dochodów	
	1997 r.	2004 r.
pierwsza	7,4	6,1
druga	12,4	11,8
trzecia	15,8	16,6
czwarta	22,2	22,8
piąta	42,2	42,7

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Z zestawienia widać, że w ogólnej puli dochodów gospodarstw domowych zmniejszył się udział gospodarstw najuboższych, zwiększył się natomiast udział gospodarstw z trzech ostatnich grup kwintylowych. Ubożsi są jeszcze biedniejsi, a bogatsi jeszcze zamożniejsi.

Z badań budżetów gospodarstw domowych w Polsce wynika, że w roku 2004 w gospodarstwach domowych ogółem przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny 20% osób uzyskujących najwyższe dochody (V grupa kwintylowa) wynosił 1 535,73 zł na osobę i był 7,1 razy wyższy od analogicznego dochodu 20% osób uzyskujących najniższe dochody (I grupa kwintylowa). W latach wcześniejszych różnice w poziomie dochodów pomiędzy najwyższą a najniższą grupą kwintylową były znacznie mniejsze, np. w 1997 roku – 5,7 razy.

Tabela 2

Przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny i wydatki w gospodarstwach domowych według grup kwintylowych w 2004 roku – na osobę w złotych

Wyszczególnienie	Ogółem	Grupy kwintylowe				
		I	II	III	IV	V
Dochód rozporządzalny	735,40	217,73	426,22	595,72	819,74	1 535,73
Wydatki ogółem	694,70	312,28	428,91	579,87	770,40	1 317,81
Wydatki na towary i usługi konsumpcyjne	665,63	306,99	420,59	564,68	740,77	1 235,88
Wydatki na żywność i napoje bezalkoholowe	195,08	131,49	156,65	185,19	219,42	273,55
Wydatki na towary <u>nieżywnościowe</u> i usługi	444,56	162,71	245,57	355,05	491,89	919,33

Źródło: Dane Wydziału Warunków Życia Ludności. GUS, Warszawa 2005.

Występuje tendencja spłaszczania różnic w poziomie wydatków w porównaniu z dochodami między gospodarstwami najzamożniejszymi i najbiedniejszymi. W 2004 r. gospodarstwa najzamożniejsze wydały na zaspokojenie swoich potrzeb 4,2 razy więcej niż najbiedniejsze, ale te różnice były większe niż np. w 1997 r. – 3,5 razy więcej.

Dochody osób najuboższych nie wystarczają na pokrycie ich wydatków. Część z nich była możliwa jedynie dzięki pożyczkom, wykorzystaniu oszczędności z poprzednich okresów oraz z nieewidencjonowanych dochodów (tzw. szara strefa). W 2004 r. wydatki osób z I grupy kwintylowej były o 43,4% wyższe niż dochody (w 1997 r. – o 28%). Wydatki osób z II grupy kwintylowej także były wyższe od dochodów, ale tylko o 0,6%. Osoby najzamożniejsze wydawały o 14,2% mniej niż wynosiły ich dochody. Osoby z III i IV grupy kwintylowej niewiele zaoszczędziły – 2,7 i 6,0% dochodów. W 1997 r. osoby najzamożniejsze wydawały o 21,4% mniej niż wynosiły ich dochody, a w III i IV grupie kwintylowej – odpowiednio 4,5 i 9,0% mniej [2].

Mniejsze różnice odnotowano w poziomie wydatków na żywność i napoje bezalkoholowe niż wydatków ogółem. W gospodarstwach domowych 20% osób najzamożniejszych na żywność przeznaczano 273,55 zł, a więc 2,1 razy więcej niż w gospodarstwach domowych 20% osób najuboższych.

Wraz ze wzrostem dochodów na osobę maleje udział wydatków na żywność w wydatkach ogółem – z 42,1% w gospodarstwach domowych o najniższych dochodach do 20,7% w gospodarstwach domowych o najwyższych dochodach – gdyż wraz ze wzrostem dochodów następuje stopniowe nasycenie potrzeb żywnościowych pod względem ilościowym i popyt na żywność wzrasta wolniej niż dochód, co jest zgodne z prawem Engla. Udział wydatków na żywność w pozostałych grupach kwintylowych przedstawia się następująco: w II – 36,5%, w III – 31,9% i w IV – 28,5%.

Jeszcze wyraźniej widoczna jest zła sytuacja dochodowa i wyżywieniowa w gospodarstwach domowych o niskich dochodach (I i II kwintyl), gdy przeliczy się wydatki na osobę dziennie. Gospodarstwa domowe z I grupy kwintylowej wydawały na zaspokojenie wszystkich swoich potrzeb 10,24 zł, z tego na żywność przypadało 4,31 zł. Niewiele więcej, bo 5,14 zł, wydawano na żywność w II grupie kwintylowej przy wydatkach ogółem 14,06 zł. W III grupie kwintylowej wydawano na żywność 6,07 zł przy wydatkach ogółem 19,01 zł, w IV grupie odpowiednio – 7,19 i 25,26 zł, zaś w V grupie – 8,97 i 43,21 zł. Przy tak małej sile nabywczej w I i II grupie kwintylowej nie jest możliwe wyżywienie wystarczające do prowadzenia aktywnego i zdrowego życia.

Spożycie produktów żywnościowych w zależności od poziomu dochodów

Zmiany w spożyciu produktów żywnościowych wraz ze wzrostem dochodów przedstawiają się następująco:

- zmniejsza się spożycie tłuszczów zwierzęcych, pieczywa, mąki, ziemniaków, mleka pełnego i margaryny,
- niewiele wzrasta spożycie makaronu, konserw mięsnych i cukru,
- umiarkowanie wzrasta spożycie ryżu, mięsa wieprzowego i drobiowego, niektórych przetworów mięsnych, śmietany i śmietanki, jaj, olejów roślinnych, dżemu i marmolady,
- znacznie rośnie spożycie ryb i przetworów, mleka o niskiej zawartości tłuszczu, wyrobów cukierniczych, serów twarogowych, niektórych owoców, masła i serów dojrzewających,
- szczególnie rośnie spożycie owoców południowych, soków owocowych i warzywnych oraz przetworów ziemniaczanych.

Zwraca uwagę złe wyżywienie w najuboższych gospodarstwach domowych. Spożycie większości produktów żywnościowych w tych gospodarstwach jest znacznie niższe w porównaniu z ogółem gospodarstw domowych w kraju, z wyjątkiem pieczywa, mleka pełnego, margaryny i innych tłuszczów roślinnych oraz ziemniaków. Spożycie tych produktów jest najwyższe w najbiedniejszych gospodarstwach domowych. Spożycie wysoko przetworzonych produktów żywnościowych, na przykład soków owocowych i warzywnych oraz przetworów owocowych w omawianych gospodarstwach jest niskie i stanowi około 30% przeciętnego spożycia w gospodarstwach domowych ogółem. Spożycie przetworów mlecznych, tj. napojów mlecznych, jogurtów, serów dojrzewających i topionych w gospodarstwach domowych stanowi od 34,6% do 58,8% spożycia w gospodarstwach domowych ogółem. Wędliny wysoko gatunkowe, mięso wołowe i cielęce oraz ryby pojawiają się w niewielkich ilościach w modelu konsumpcji ubogich gospodarstw domowych. Spożycie owoców i przetworów owocowych stanowi ponad 60% przeciętnego spożycia, w tym owoców południowych 42,9%, zaś przetworów owocowych – 25,0%. Mniejsze są różnice na niekorzyść najbiedniejszych gospodarstw domowych w spożyciu warzyw i grzybów, gdyż stanowi ono około 80% przeciętnego spożycia, podobnie jak kasz i płatków, olejów roślinnych, mięsa wieprzowego, śmietany i śmietanki oraz jaj. Spożycie cukru jest tylko o 8,6% niższe od przeciętnego, zaś wyrobów cukierniczych – o 42,1% niższe.

Tabela 3

Przeciętne miesięczne spożycie produktów żywnościowych w gospodarstwach domowych według grup kwintylowych w 2004 roku – na osobę

Wyszczególnienie	J.m.	Ogółem	Grupy kwintylowe				
			I	II	III	IV	V
Pieczycwo	kg	6,08	6,33	6,12	6,13	6,11	5,75
Makaron	kg	0,38	0,33	0,35	0,39	0,43	0,41
Kasze	kg	0,19	0,17	0,16	0,20	0,22	0,21
Płatki	kg	0,09	0,05	0,07	0,08	0,10	0,13
Mięso, przetwory i podroby	kg	5,43	4,31	4,90	5,46	6,06	6,30
mięso surowe	kg	3,06	2,44	2,76	3,05	3,42	3,56
mięso wieprzowe	kg	1,33	1,07	1,21	1,35	1,47	1,53
mięso wołowe	kg	0,18	0,08	0,12	0,15	0,22	0,30
mięso cielęce	kg	0,02	0,01	0,01	0,01	0,02	0,05
mięso drobiowe	kg	1,50	1,25	1,39	1,52	1,68	1,66
przetwory mięsne	kg	2,23	1,77	2,02	2,26	2,48	2,57
wędliny wysokogatunkowe	kg	0,49	0,22	0,33	0,46	0,59	0,81
wędliny drobiowe	kg	0,21	0,15	0,18	0,22	0,24	0,26
konserwy mięsne	kg	0,09	0,08	0,09	0,09	0,10	0,10
Ryby	kg	0,41	0,23	0,30	0,39	0,48	0,60
Mleko pełne ^a	l	2,45	2,80	2,51	2,38	2,46	2,15
Mleko o niskiej zawartości tłuszczu ^b	l	2,15	1,67	1,83	2,15	2,47	2,54
Napoje mleczne	l	0,26	0,09	0,14	0,21	0,32	0,51
Jogurty	l	0,35	0,16	0,24	0,31	0,41	0,62
Sery twarogowe	kg	0,53	0,36	0,42	0,48	0,59	0,77
Sery dojrzewające i topione	kg	0,34	0,20	0,27	0,33	0,39	0,51
Śmietana i śmietanka	l	0,44	0,36	0,39	0,44	0,49	0,49
Jaja	szt.	14,89	12,05	13,38	14,99	16,67	17,03
Masło	kg	0,33	0,16	0,24	0,33	0,42	0,50
Tłuszcze zwierzęce	kg	0,22	0,22	0,21	0,23	0,24	0,20
Margaryna i inne tłuszcze roślinne	kg	0,55	0,61	0,58	0,57	0,54	0,47
Oleje roślinne ^c	kg	0,47	0,38	0,42	0,49	0,51	0,53
Owoce ^d i przetwory	kg	3,91	2,40	3,00	3,63	4,44	5,88
owoce południowe	kg	0,77	0,33	0,49	0,67	0,92	1,36
przetwory owocowe	kg	0,04	0,01	0,02	0,03	0,04	0,08
Warzywa i grzyby ^d	kg	5,35	4,10	4,68	5,20	6,05	6,55
Ziemniaki	kg	6,91	7,06	7,08	7,02	7,28	6,15
Przetwory ziemniaczane	kg	0,07	0,03	0,05	0,06	0,08	0,12
Cukier	kg	1,62	1,48	1,56	1,69	1,76	1,62
Wyroby cukiernicze	kg	0,19	0,11	0,15	0,18	0,21	0,28
Wody mineralne i źródlane	l	1,89	0,59	0,98	1,54	2,21	3,90
Soki owocowe	l	0,75	0,23	0,41	0,61	0,88	1,54
Soki warzywne	l	0,08	0,02	0,03	0,06	0,08	0,17
Soki warzywno-owocowe	l	0,12	0,07	0,09	0,12	0,13	0,17
Kawa	kg	0,19	0,15	0,17	0,19	0,21	0,23
Herbata	kg	0,08	0,05	0,06	0,07	0,09	0,11

^a Mleko pełne zawiera 3,2% tłuszczu; ^b Mleko o niskiej zawartości tłuszczu zawiera poniżej 3,2% tłuszczu; ^c Łącznie z oliwą z oliwek; ^d Świeże, chłodzone lub mrożone.

Uboższe gospodarstwa domowe nabywają najtańsze produkty żywnościowe, co wiąże się z niższą ich jakością. Na przykład przetwory mięsne o niższej cenie zawierają m.in. duże ilości tłuszczu oraz inne zmielone części, takie jak chrząstki, ścięgna, podroby, a nawet kości. Na przykład średni koszt zakupu kilograma wędlin drobiowych w I grupie kwintylowej był prawie o 50% niższy niż w V grupie.

Wraz ze wzrostem dochodów zwiększa się nie tylko ilościowe spożycie większości produktów żywnościowych, ale też poprawia się ich jakość, czego wyrazem jest wzrost ceny zakupu tych dóbr. Średnio ceny nabywanych produktów żywnościowych przez osoby najzamożniejsze są o około 30% wyższe w porównaniu z osobami najuboższymi.

W wyniku niskiego poziomu spożycia produktów żywnościowych w najmniej zamożnych rodzinach występują niedobory energii w codziennym spożyciu żywności. Przeciętna wartość energetyczna dziennego spożycia żywności w I grupie kwintylowej wynosi 1 750 kcal na osobę. A zatem, jest to poziom niższy od granicy bezpieczeństwa żywnościowego (2 000 kcal na osobę dziennie).¹

W II grupie kwintylowej przy poziomie 1 950 kcal na osobę dziennie także można liczyć się z niewystarczającym wyżywieniem, zwłaszcza, że z niedoborami energetycznymi występuje deficyt białka, witamin i składników mineralnych.

W Polsce ponad 20% ludności i 30% dzieci ma niezaspokojone potrzeby żywnościowe, gdyż poziom spożycia większości produktów żywnościowych jest na ogół niski, co zagraża niedożywieniem. Z jednej strony w Polsce są osoby niedożywione, a z drugiej – nadwyżki żywności na rynku, które trudno zagospodarować.

W Polsce wiele osób jest niedożywionych z powodu zbyt niskiego poziomu spożycia produktów żywnościowych i niskiej jakości spożywanych produktów. Prowadzi to do niedoborów energetycznych, a także do niedoboru białka, witamin i składników mineralnych. Gdy niedożywienie trwa dłużej, może stanowić zagrożenie dla zdrowia człowieka. Szczególnie niebezpieczne są niedobory żywieniowe dla dzieci w każdym wieku (także w życiu płodowym i pourodzeniowym), hamują bowiem ich rozwój fizyczny i umysłowy.

Współczynniki dochodowej elastyczności popytu (spożycia) na żywność

Miernikiem służącym do określenia wpływu dochodów na zmianę popytu (spożycia) jest współczynnik dochodowej elastyczności popytu. Wyraża on zmiany w popycie (spożyciu) pod wpływem jednoprocenowych zmian w dochodach konsumentów. Współczynniki dochodowej elastyczności popytu (spożycia) ujawniają wrażliwość konsumenta na zmiany dochodów oraz informują o zmianie struktury spożycia dokonującej się pod wpływem zmiany dochodów.

Współczynniki dochodowej elastyczności popytu (spożycia) zazwyczaj są większe od zera, ponieważ z reguły wraz ze wzrostem dochodu rośnie popyt (spożycie) na produkty żywnościowe. Ujemna wartość współczynników świadczy o spadku

¹ Zgodnie z metodyką stosowaną przez FAO, norma dla Polski na poziomie gospodarstwa domowego wynosi 2 000 kcal na osobę dziennie – W. Sekuła i inni: Ocena bezpieczeństwa żywnościowego polskich gospodarstw domowych. Żywnienie Człowieka i Metabolizm. Suplement 1. IZZ, Warszawa 2004.

popytu i dotyczy dóbr niższego rzędu, które przy wzroście dochodów zastępowane są przez inne dobra, w tym przez dobra wyższego rzędu. Współczynniki wyższe od jedności wskazują, że popyt jest doskonale elastyczny, gdyż wzrostowi dochodu o 1% towarzyszy wzrost popytu o więcej niż 1% (odnosi się do produktów wyższego rzędu), zaś niższe od jedności – że popyt jest mało elastyczny i zmienia się wolniej niż dochód (dotyczy to niezbędnych, podstawowych produktów żywnościowych); w przypadku gdy są równe zero – popyt jest sztywny. Produkty zajmujące stałą pozycję w codziennej racji pokarmowej wykazują więc mniejszą wrażliwość na zmiany dochodów. Im współczynniki dochodowej elastyczności są niższe, tym słabszy jest wpływ dochodów na popyt (spożycie) i tym lepiej zaspokojone są potrzeby żywnościowe ludności.

Współczynniki dochodowej elastyczności popytu (spożycia) na produkty żywnościowe obliczono na podstawie funkcji logarytmiczno-hiperbolicznej. Funkcja ta najlepiej opisywała zależność popytu (spożycia) produktów żywnościowych od dochodu w gospodarstwach domowych. Wszystkie współczynniki dochodowej elastyczności są liczbami niemianowanymi, niezależnymi od jednostek pomiaru, a więc mogą być używane w celach porównawczych dla różnych produktów. Znaczenie poznawcze tych współczynników zmniejsza fakt obliczenia ich z funkcji o jednej zmiennej. Przyjęto założenie, że popyt (spożycie) jest funkcją tylko dochodów.

Do oceny stopnia zgodności funkcji z danymi empirycznymi zastosowano współczynnik determinacji (R^2). Współczynnik ten zawiera się w przedziale [0,1]. Stopień zgodności okazał się duży, gdyż dla większości badanych produktów żywnościowych współczynnik determinacji zawierał się w przedziale od 0,90 do 0,99. Niższe wartości odnotowano dla ziemniaków, tłuszczów zwierzęcych, margaryny i innych tłuszczów roślinnych, cukru, pieczywa, kasz i makaronu.

Z przeprowadzonego badania wynika, że w 2004 r. współczynnik dochodowej elastyczności wydatków na żywność (e), obliczony dla gospodarstw domowych ogółem wynosił 0,291 (łącznie z wartością spożycia naturalnego). Oznacza to, że przyrost przeciętnego dochodu w gospodarstwach domowych o 1% może spowodować wzrost wydatków na żywność o 0,29%. Zaznacza się wyraźny spadek współczynników dochodowej elastyczności wydatków na żywność w miarę przechodzenia z niższej do wyższej grupy zamożności. W I grupie kwintylowej współczynnik e wynosił 0,984, w II grupie $e = 0,503$, w III grupie $e = 0,360$, w IV grupie $e = 0,261$ i w V grupie $e = 0,139$.

Współczynnik dochodowej elastyczności wydatków na żywność jest bardzo wysoki w I grupie kwintylowej. Osoby należące do tej grupy mają w dużym stopniu niezaspokojone potrzeby żywnościowe z powodu małej siły nabywczej, dlatego przyrost dochodów może być przez nie w dużym stopniu przeznaczony na żywność. Preferencje dla żywności maleją w miarę przejścia z niższych do wyższych grup zamożności, ponieważ potrzeby żywnościowe są coraz lepiej zaspokajane.

Tabela 4

Współczynniki dochodowej elastyczności popytu (spożycia) na produkty żywnościowe w gospodarstwach domowych według grup kwintylowych w 2004 roku

Wyszczególnienie	R^2	Ogółem	Grupy kwintylowe				
			I	II	III	IV	V
Pieczywo	0,83	-0,025	-0,084	-0,043	-0,031	-0,022	-0,012
Makaron	0,89	0,090	0,305	0,156	0,112	0,081	0,043
Kasze	0,75	0,097	0,326	0,167	0,119	0,087	0,046
Płatki	0,96	0,388	1,311	0,670	0,479	0,348	0,186
Mięso, przetwory i podroby	0,96	0,141	0,477	0,243	0,174	0,127	0,068
mięso surowe	0,96	0,140	0,474	0,242	0,173	0,126	0,067
mięso wieprzowe	0,97	0,132	0,446	0,228	0,163	0,118	0,063
mięso wołowe	0,96	0,648	2,190	1,119	0,800	0,582	0,310
mięso cielęce	0,94	1,890	6,385	3,262	2,334	1,696	0,905
mięso drobiowe	0,95	0,109	0,368	0,188	0,135	0,098	0,052
przetwory mięsne	0,97	0,138	0,467	0,239	0,171	0,124	0,066
wędliny wysokogatunkowe	0,97	0,599	2,022	1,033	0,739	0,537	0,287
wędliny drobiowe	0,97	0,207	0,700	0,358	0,256	0,186	0,099
konserwy mięsne	0,95	0,080	0,270	0,138	0,099	0,072	0,038
Ryby	0,96	0,406	1,371	0,700	0,501	0,364	0,194
Mleko pełne ^a	0,93	-0,076	-0,257	-0,131	-0,094	-0,068	-0,036
Mleko o niskiej zawartości tłuszczu ^b	0,93	0,164	0,555	0,284	0,203	0,147	0,079
Napoje mleczne	0,98	1,014	3,424	1,749	1,251	0,909	0,485
Jogurty	0,96	0,678	2,290	1,170	0,837	0,608	0,325
Sery twarogowe	0,90	0,311	1,052	0,537	0,384	0,279	0,149
Sery dojrzewające i topione	0,96	0,380	1,283	0,655	0,469	0,341	0,182
Śmietana i śmietanka	0,93	0,120	0,405	0,207	0,148	0,108	0,057
Jaja	0,95	0,131	0,442	0,226	0,162	0,118	0,063
Masło	0,98	0,472	1,596	0,815	0,583	0,424	0,226
Tłuszcze zwierzęce	0,76	-0,003	-0,010	-0,005	-0,004	-0,003	-0,001
Margaryna i inne tłuszcze roślinne	0,83	-0,067	-0,228	-0,116	-0,083	-0,061	-0,032
Oleje roślinne ^c	0,96	0,124	0,420	0,215	0,154	0,112	0,060
Owoce ^d i przetwory	0,93	0,379	1,280	0,654	0,468	0,340	0,182
owoce południowe	0,97	0,730	2,466	1,260	0,901	0,655	0,350
przetwory owocowe	0,98	1,241	4,193	2,142	1,533	1,114	0,594
Warzywa i grzyby ^d	0,94	0,175	0,593	0,303	0,217	0,157	0,084
Ziemniaki	0,42	-0,023	-0,078	-0,040	-0,029	-0,021	-0,011
Przetwory ziemniaczane	0,96	0,653	2,205	1,126	0,806	0,586	0,313
Cukier	0,77	0,047	0,159	0,081	0,058	0,042	0,023
Wyroby cukiernicze	0,95	0,375	1,267	0,647	0,463	0,336	0,180
Wody mineralne i źródlane	0,98	1,132	3,825	1,954	1,398	1,016	0,542
Soki owocowe	0,98	1,104	3,728	1,905	1,363	0,990	0,529
Soki warzywne	0,98	1,451	4,901	2,504	1,791	1,302	0,695
Kawa	0,95	0,156	0,526	0,269	0,192	0,140	0,075
Herbata	0,93	0,329	1,110	0,567	0,406	0,295	0,157

R^2 – współczynnik determinacji.

a, b, c, d, – jak w tab. 3.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie przeciętnego miesięcznego spożycia produktów żywnościowych według funkcji logarytmiczno-hiperbolicznej.

Z analizy współczynników dochodowej elastyczności popytu (spożycia) na produkty żywnościowe wynika, że popyt na większość produktów żywnościowych jest niezaspokojony, zwłaszcza w gospodarstwach domowych o niskich dochodach (I i II kwintyl). Wiele produktów żywnościowych dla rodzin o niskich dochodach jest dobrami luksusowymi (współczynniki elastyczności są wyższe od jedności), podczas gdy dla gospodarstw o wyższych dochodach te same produkty żywnościowe są dobrami podstawowymi (współczynniki elastyczności są mniejsze od jedności). Są to m.in. płatki, wyroby ciastkarskie i cukiernicze, mięso cieleńce i wołowe, soki warzywne i owocowe, przetwory owocowe, wody mineralne, napoje mleczne, jogurty, sery twarogowe, sery dojrzewające i topione, owoce południowe oraz przetwory ziemniaczane. Stopień zaspokojenia potrzeb żywnościowych zwiększa się wraz ze wzrostem dochodów, na co wskazują malejące współczynniki elastyczności dochodowej popytu.

Otrzymane współczynniki elastyczności dochodowej popytu (spożycia) dla pieczywa, mleka pełnego, tłuszczów zwierzęcych, margaryny i innych tłuszczów roślinnych oraz ziemniaków są ujemne we wszystkich grupach kwintylowych, także w tych najniższych. Wraz ze wzrostem dochodów zmniejsza się popyt na te dobra.

Analiza spożycia żywności według wielkości dochodu rozporządzalnego wykazała, że w najniższych grupach dochodowych stopień zaspokojenia potrzeb żywnościowych jest niski z wyjątkiem wyżej wymienionych produktów.

W gospodarstwach domowych o najwyższych dochodach współczynniki elastyczności dochodowej popytu na większość produktów żywnościowych są niskie, co oznacza stan bliski nasycenia tymi produktami. W gospodarstwach domowych najzamożniejszych wzrost dochodów wpływa na stosunkowo duży przyrost popytu (ale niższy niż przyrost dochodów) na owoce, zwłaszcza południowe, soki, mięso cieleńce i wołowe, sery dojrzewające i topione, jogurty, wyroby cukiernicze i wody mineralne, a więc dla zamożniejszych osób są to także dobra podstawowe, podczas gdy dla osób uboższych są to dobra ponadpodstawowe (luksusowe).

Interwencja państwa i instytucji niepublicznych na rzecz poprawy poziomu żywienia uboższej ludności

Główny Urząd Statystyczny podaje, że w IV kwartale 2004 r. 19,2% osób w gospodarstwach domowych żyło poniżej ustawowej granicy ubóstwa (kwota, która zgodnie z ustawą uprawnia do ubiegania się o przyznanie środków z pomocy społecznej). Jako ustawową granicę ubóstwa przyjęto 461 zł na osobę miesięcznie w gospodarstwie domowym jednoosobowym i 1 264 zł – na 4 osobową rodzinę (2 osoby dorosłe + 2 dzieci do lat 14). W skrajnym ubóstwie (poniżej minimum egzystencji) znajdowało się 11,8% osób w Polsce. Jako granicę ubóstwa na poziomie minimum egzystencji przyjęto 377 zł w gospodarstwie 1-osobowym i 1 018 zł – na gospodarstwo 4-osobowe.

W sferze ubóstwa znajdują się najczęściej osoby z rodzin wielodzietnych, rodzin bezrobotnych oraz chore w wieku zdolności do pracy i nie będące w stanie podjąć pracy zarobkowej, a także osoby osiągające bardzo niskie zarobki.

W 2004 r. 40% osób z rodzin z czworgiem i więcej dziećmi znajdowało się poniżej minimum egzystencji i aż 62,4% osób – poniżej ustawowej granicy ubóstwa. W gospodarstwach domowych utrzymujących się z niezarobkowych źródeł 30,6% osób znajduje się poniżej minimum egzystencji i 41,5% osób – poniżej ustawowej granicy ubóstwa. Z ubóstwem związane jest niedożywienie, szczególnie groźne dla dzieci, gdyż przyczynia się do ograniczenia ich rozwoju psychofizycznego. Dzieci niedożywione mają trudności z nauką i ograniczoną odporność na choroby. Ocenia się, że 30% dzieci w Polsce jest niedożywionych.

W 2004 r. Polska Akcja Humanitarna przy pomocy firmy Danone przeprowadziła badania mające na celu określenie liczby dzieci, które według nauczycieli powinny być objęte nieodpłatnym dożywianiem w czasie pobytu w szkole.

Badania wykazały, że co trzeci uczeń szkoły podstawowej i gimnazjalnej potrzebuje dodatkowego bezpłatnego posiłku w czasie nauki w szkole, a tylko dwie trzecie dzieci potrzebujących uzyskuje takie wsparcie. Dla pozostałych nie ma takiej pomocy.

Bezpłatne posiłki w szkołach są finansowane m.in. ze środków rządowych, budżetów gmin, ze środków szkół (akcje charytatywne, loterie, fundusze szkolne – fundusz pomocy dzieciom), a także przez koła TPD oraz organizacje charytatywne: Caritas Polska, Polska Akcja Humanitarna, PCK, parafie i osoby prywatne.

Część osób żyjących w ubóstwie korzysta z pomocy finansowej z budżetu państwa. W ustawie budżetowej w 2005 r. znajdują się środki z przeznaczeniem na realizację Rządowego Programu „Posiłek dla potrzebujących” – 250 mln zł (miało być 360 mln zł) i na zasiłki z pomocy społecznej – 201,9 mln zł. Według planu z programu dożywiania skorzysta 1,5 mln osób. Są to dzieci i młodzież oraz osoby dorosłe (starsze, chore, niepełnosprawne) z gospodarstw domowych o najniższych dochodach. Drugie tyle środków mają zapewnić samorządy lokalne. Środków z programu rządowego jest jednak za mało, ażeby rozwiązać problem niedożywienia w Polsce.

Programy dożywiania ludności prowadzą także organizacje pozarządowe, a przede wszystkim Caritas Polska – program „Kromka chleba”, Polska Akcja Humanitarna – program „Pajacyk” (posiłki dla dzieci głodnych w regionach z dużym bezrobociem) oraz Federacja Polskich Banków Żywności, która organizuje program „Napełniamy talerzyk” (dożywianie uczniów szkół podstawowych i gimnazjów) oraz prowadzi program „Podziel się posiłkiem”, w którym uczestniczy także firma Danone i Fundacja Polsat. Organizacje charytatywne prowadzą także zbiórki żywności, głównie przed świętami, którą przekazują osobom potrzebującym pomocy.

Polska dołączyła do grupy krajów Unii Europejskiej uczestniczących w Europejskim Programie Pomocy Żywnościowej, który funkcjonuje w Unii od roku 1987. Celem programu jest ograniczenie niedożywienia przez dostarczanie nadwyżek żywności dla najuboższej ludności i bezpłatne jej rozdzielnictwo poprzez organizacje charytatywne z terenów Wspólnoty.

Polska w 2004 r., jako jedyny nowo przyjęty kraj do Unii Europejskiej, uzyskała pomoc żywnościową (ryż, zboże, masło) z zapasów UE, o wartości 23,8 mln euro i 1,1 mln euro w gotówce na pokrycie kosztów transportu. Rozdzielono 10 tys. ton

gotowych artykułów spożywczych milionowi najbiedniejszych mieszkańców Polski. Program ten jest kontynuowany w 2005 r. Komisja Europejska przyznała Polsce 50 tys. ton produktów żywnościowych w opakowaniach jednostkowych o wartości ponad 33,8 mln euro (ryż, mleko w proszku, sery dojrzewające i topione) i prawie 1,7 mln euro na koszty administracyjne i dystrybucję. W Polsce za ten program jest odpowiedzialna Agencja Rynku Rolnego, a uprawnione do uczestnictwa w programie są organizacje pozarządowe: Federacja Polskich Banków Żywności, Caritas Polska, PCK i Polski Komitet Pomocy Społecznej.

Wnioski

1. Z analizy spożycia żywności według wielkości dochodu rozporządzalnego wynika, że prawa rynku nie rozwiązują problemów wyżywienia w Polsce, tak jak i w innych rozwiniętych krajach świata. Dlatego obecnie i w przyszłości konieczne jest prowadzenie polityki żywnościowej, której głównym kierunkiem działań będzie ograniczanie niedożywienia ludności, zwłaszcza dzieci.
2. W niższych grupach dochodowych potrzeby żywnościowe nie są zaspokojone, na co wskazują wysokie współczynniki elastyczności dochodowej popytu. Poziom spożycia podstawowych produktów żywnościowych jest niski, co prowadzi do niedożywienia co najmniej 20% ludności i ponad 30% dzieci. Z jednej strony są osoby niedożywione, a z drugiej – nadwyżki żywności na rynku, na które brak popytu z powodu małej siły nabywczej.
3. W uboższych gospodarstwach domowych, mimo iż chronią one spożycie żywności (wysoki udział wydatków na żywność w budżetach), suma wydatków przy obecnych cenach jest niewystarczająca do zaspokojenia potrzeb żywnościowych.
4. Pomoc ubogim pod postacią dożywiania jest konieczna dla poprawy stanu wyżywienia ludności w Polsce, ale nie rozwiązuje problemu, nie likwiduje bowiem przyczyn tego zjawiska, którego podłoże znajduje się przede wszystkim w skutkach ogólnej polityki społeczno-gospodarczej kraju.
5. Większość osób, których nie stać na odpowiednie wyżywienie, to osoby wykluczone z rynku pracy, oraz osoby pracujące, ale uzyskujące bardzo niskie wynagrodzenia, a także większość rodzin wielodzietnych, ponieważ ich środki finansowe są tak małe, że nie wystarczają na zaspokojenie nawet podstawowych potrzeb. Pomoc państwa dla tych rodzin należałoby znacznie zwiększyć, zwłaszcza w sytuacji demograficznej Polski (zmniejszanie się liczby ludności). Wielodzietne rodziny powinny być otoczone szczególną opieką (większe zasiłki, stypendia na naukę dzieci). Na poprawę sytuacji dochodowej rodzin wielodzietnych mogłyby wpłynąć odpowiednie ulgi w podatkach od dochodów osobistych dla osób posiadających dzieci. Propozycja ta była niejednokrotnie dyskutowana, ale odpowiedniej ustawy nie udało się uchwalić. Jest to zadanie dla nowej władzy ustawodawczej.
6. Pomoc instytucji pozarządowych i prywatnych sponsorów byłaby większa, gdyby system podatkowy był bardziej sprzyjający darczyńcom. Konieczne jest zwiększenie limitu odpisów od podatku dla osób prywatnych i instytucji przekazujących środki pieniężne i żywność organizacjom charytatywnym na dożywanie ubogich.

Konieczne jest zniesienie podatku VAT od produktów żywnościowych, który muszą płacić producenci i handlowcy darowujący żywność, tak jak za sprzedane produkty. Wprowadzenie tego podatku dla darczyńców ograniczyło pulę darowizn w postaci żywności.

7. Dotychczasowa pomoc żywnościowa jest niewystarczająca dla znaczącej poprawy wyżywienia uboższej ludności. Konieczne jest jej rozszerzenie w formie zasiłków pieniężnych i w naturze (żywność). Są to m.in. bony żywnościowe, bezpośrednie dożywianie w szkołach i punktach pomocy społecznej, program mleczny w szkołach dla wszystkich dzieci (są dopłaty unijne), zwiększenie liczby stołówek. Więcej środków na dożywianie ludności powinno być w budżecie państwa i budżetach samorządów. To pozwoli nie tylko zwiększyć liczbę posiłków, ale przede wszystkim poprawić ich jakość. Dożywianie dzieci i młodzieży powinno odbywać się przez cały rok, także w soboty i niedziele oraz w czasie ferii i wakacji, gdy dzieci nie uczęszczają do szkoły.
8. Przeznaczenie w budżecie państwa większych środków na pomoc żywnościową adresowaną przyczyniłoby się nie tylko do poprawy wyżywienia uboższej ludności, ale także do zmniejszenia nadwyżek żywności na rynku.
9. Największy wpływ na poprawę wyżywienia uboższej ludności miałyby zwiększenie ekonomicznej dostępności żywności na skutek wzrostu przychodów pieniężnych, ale nie tylko przez zwiększanie zasiłków z pomocy społecznej i liczby osób z niej korzystających, lecz przez zwiększenie zatrudnienia i dochodów z pracy, a tym samym wydatków na żywność. Bez ograniczenia bezrobocia liczba osób potrzebujących pomocy żywnościowej będzie wzrastać. W Polsce jednak zwiększanie liczby miejsc pracy dokonuje się zbyt powoli, dlatego pomoc żywnościowa nadal jest ważnym czynnikiem poprawiającym poziom wyżywienia uboższej ludności.

Literatura:

1. Borowski M.: Federacja Polskich Banków Żywności. Biuletyn Informacyjny nr 2, ARR 2005.
2. Gulbicka B.: Wyżywienie polskiego społeczeństwa w ostatniej dekadzie XX wieku. Studia i Monografie nr 96, IERiGŻ Warszawa 2000.
3. Sekuła W., Figurska K., Ołtarzewski M.: Ocena bezpieczeństwa żywnościowego polskich gospodarstw domowych. Żywnienie Człowieka i Metabolizm. Supplement 1, IŻŻ Warszawa 2004.
4. Sochaczewski W.: Dostarczanie nadwyżek żywności najuboższej ludności Unii Europejskiej. Biuletyn Informacyjny nr 2, ARR 2005.
5. Sytuacja gospodarstw domowych w 2004 r. w świetle wyników budżetów gospodarstw domowych. GUS Warszawa 2005.
6. Sznajder M., Adamczyk G.: Ocena metod wyznaczania współczynnika elastyczności dochodowej popytu. *Oeconomia* nr 2, 2003.
7. UNDP: Human Development Report 2005. International cooperation at the crossroads. Aid, trade and security in an unequal world. UNDP, New York 2005.

BOŻENA GULBICKA,

MARIOLA KWASEK

Institute of Agricultural and Food Economics

- National Research Institute

Warszawa

THE IMPACT OF INCOME ON FOOD CONSUMPTION – PREMISES FOR FOOD POLICY

Summary

The aim of the article is to determine relations between food consumption and income level of households. The special attention has been given to the persons with particularly low income as well as to the problems of malnutrition.

The level of food needs satisfaction has been determined on the base of income elasticity of demand for food coefficients. It results from the study that nutrition needs in the low income groups of the population are not met. This is reflected in high level of coefficients of income elasticity of demand. The consumption of basic foodstuffs is low. At least 20% of the population and over 30% of children are malnourished. On the other hand there is a market surplus of food because of insufficient purchasing power of the population.

The best way for improvement in nutrition of part of the population could be an increase in economic access to food market. This can be done not only through higher level and scope of social subsidies, but also through creation of new employment opportunities and augmenting of income from labour. Without reduction of unemployment the number of people who need food aid will be growing. However, the development of new working places is too slow in Poland. That is why food aid is still and will be a very important factor improving nutrition level of poor population.